DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PIĄTEK 18. PAŹDZIERNIKA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Wczorajszej nocy ataki niemieckie na Anglię nie przekraczały przeciętnej
z dni poprzednich. Szkody wyrządzone przez bomby były małe a ofiary w
ludziach znikome. Zestrzelono w nocy 3 niem. bombowce, 1 aparat myśliwski.
Natomiast dzień wczorajszy przyniósł wzmożenie ataków niem. Liczne fale
"Messerschmidtów" usiłowały przedrzeć się nad Londyn, jednak zostały pow-
strzymane ogniem zenitowym tak, że tylko nieliczne jednostki dotarły nad
stolicę. Popołudniu padły na Londyn bomby, jednak rzucone chaotycznie i
bezplanowo toteż nie wyrządziły większych szkód niż w dniach poprzednich.
W ciągu dnia zestrzelono 3 niem. aparaty, przyczym Anglicy stracili 1.
Naloty angielskie na Niemcy mają na celu systematyczne i planowe niszcze-
nie przemysłu wojennego, tudzież na bazy inwazyjne a dopiero w następnej
kolejności na inne obiekty. Wczoraj uderzono przede wszystkim na toki i
warsztaty okrętowe w Kiel i Hamburgu. W Kiel wyrządzono wielkie zniszcze-
nia w zakładach "Germania-Werke". Brema i Cuxhafen stanęły w ogniu, wstrz
sane raz poraz wybuchami pocisków. Inne eskadry zapaliły fabryki synte-
tycznej benzyny w Leuna-Werke. Bomby trafiły w szeregi zbiorników nagroma-
dzonych materiałów pędnych, a kolejne olbrzymie wybuchy i łuny świadczy-
ły o celności bomb. Odlatujący lotnicy stwierdzili ogromne pożary i znisz-
czenia, które rozszerzały się coraz dalej. W pobliżu Lipska zbombardowa-
no 2 duże rafinerie, podobnie jak w Neuhof. W Gelsenkirchen wyleciała w
powietrze olbrzymia gazownia. W Saksonii zbombardowano fabryki i zakłady
ciężkiego przemysłu tudzież elektrownię. W ciągu dnia zaatakowano również
elektrownię w Brest a o skuteczności nalotu świadczyły liczne pożary i
brak siły pędnej dla miejscowych fabryk. W szeregu innych miejscowości w
Niemczech zbombardowano liczne fabryki, dworce kol. i obiekty wojskowe.
Z wszystkich tych operacyj nie powróciło 5 maszyn. W czasie od ± 5-15 bm.
zbombardowało ang. lotnictwo szereg fabryk i obiektów wojskowych w 52
miejscowościach Niemiec. Naloty obejmowały niejednokrotnie kilka wielkich
obiektów w jednej miejscowości, tak, że działalność bombardowania miała
olbrzymi zasięg. I tak: Essen bombardowano 5 razy, Hamburg 5, Gelsenkirchen
4, Hannower 4, Berlin 3, i tp. Zniszczono nadto 19 węzłów kolejowych,
18 rafineryj i fabryk syntetycznej benzyny. Olbrzymie rafinerie w Pöletz
produkujące rocznie 2 mil. ton materiałów pędnych zostały zupełnie unie-
ruchomione. Skuteczność ataków na koleje i kopalnie w zach. Niemczech spo-
wodowały, że węgiel dla Włoch dostarczany jest obecnie z kopalń na tere-
nach wschodnich.
Admiralicja angielska podaje wyniki planu akcji morskiej od 12 bm. Zato-
piono Włochom 3 kontrtorpedowce, 2 pomocnicze krążowniki, 2 okręty pomoc-
nicze zniszczono 4 samoloty. Niemcom zaś 2 okręty towarzyszące, 3 pomoc-
nicze i 1 handlowy. Straty na angielskim krążowniku "Ajax" wynoszą 2 ofi-
cerów i 11 marynarzy zabitych, tudzież 2 oficerów i 20 marynarzy rannych.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Zaciekłość, siła i skuteczność ang. ataków powietrznych budzi coraz
większe zaniepokojenie w Niemczech. Zgodnie z doniesieniem "Associated
Press" w prowincji Banat w Rumunii obfitującej w nabiał, czynią Niemcy
przygotowania do ulokowania 200 tys. dzieci, które będą ewakuowane z
Berlina, Hamburga i inn. miast niem.
Niemiecki minister oświaty Rust wyjechał do Sofii na otwarcie niem. ins-
tytutu naukowego. Korespondenci pism ameryk. donoszą z Bułgarii o olbrzy-
miej ilości "turystów" napływających do Bułgarii. Te same źródła praso-
we informują o wspólnych naradach prowadzonych w Wiedniu między bułgars-
kim i niem. sztabem.

Przez północne Włochy jadą liczne transporty niem. wojsk udających się na Sycylię. Mają oni być przewiezieni do Libii. Neutralne koła przypuszczają, że są to próby przedostania się do Egiptu z pominięciem na razie drogi przez Grecję i Turcję.
Wojskowy organ sowiecki "Czerwona Armia" wyraża swoją opinię, że niem. ofenzywa powietrzna na Anglię została złamana gdyż nie osiągnęła efektów na które liczono. Dzisiejsze ataki są już zwykłymi operacjami lotniczymi, które nie mogą mieć znaczenia w sensie decydującym. Organ ten podkreśla dalej skuteczność ang. nalotów na Niemcy, unieruchamiających wojenną machinę Niemców.
Otwarcie drogi przez Birmę nastąpiło dziś w nocy. Pierwsze transporty wyruszą 7 minut po godz. 12-tej w nocy. 2-gi transport w 12 min. później. Do Birmy przybyło już 5 tys. chińskich kulisów na 2 tys. ciężarowych aut. Pierwsze transporty dla wojsk chińskich marsz. Czang-Kai-Szeka wyniosą 100 tys. ton materiału wojennego. W miejscowości Rangoon oczekuje na transport dalszych 500 tys. ton sprzętu i amunicji. Źródła japońskie podały wiadomość o zbordowaniu drogi na terytorium Chin. Przedstawiciele chińscy przybyli po odbiór materiałów- zaprzeczają stanowczo tym wiadomościom.
Prasa japońska donosi z wielkim oburzeniem o otwarciu dostaw dla Chin. Ostre słowa i pogróżki padają pod adresem Anglii, Ameryki i Chin.
Prez. Roosvelt i Cordel Hull odbyli dłuższą konferencję w sprawach dotyczących sytuacji na Dalekim Wschodzie.
Kandydat republikański Wendon Wilkie w mowie swej wygłoszonej wczoraj w St.Louis żądał od Prez. Roosvelta natychmiastowego zwiększenia dostaw materiałów wojennych dla Anglii. Głos ten jest tym znamienny, że Wilkie jest przedstawicielem wielkiego kapitału i ciężkiego przemysłu St. Zjednoczonych.
Amerykański podsekretarz stanu Johnson przedstawił potęgę ameryk. przemysłu wojennego pracującego dla Anglii. Przemysł ten potrafi w 2 latach wyprodukować tę samą ilość sprzętu wojennego, co niem. przemysł w latach 7-miu.
Prasa egipska z okazji przyjazdu lorda Edena do Kairo podnosi fakt panowania Anglii na morzu Śródziemnym. Wszystkie drogi łączące Anglię z jej krajami są w swobodnym posiadaniu Anglii.
Polskie i czeskie oddziały różnych rodzaji broni przybyły do Afryki i były przyjmowane entuzjastycznie w Kap Stadzie .
Książe Kentu po wizytacji wojsk polskich w Anglii, wysłał list do gen. Sikorskiego wyrażając swój podziw i uznanie dla znakomitej postawy i wartości oraz ducha wśród żołnierzy polskich.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości otrzymane dziś 18 bm. godz.7-ma rano/

Rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi rokowania z Chinami obejmujące całokształt stosunków na Dalekim Wschodzie. Chiny otrzymały pożyczkę od U.S.A. w wysokości 80 mil. dolarów.
Droga przez Birmę została otwarta. Zgodnie z planem w 7 min. po godz.12 w nocy wyruszył zapowiedziany transport, który się składał z 2 tys. ciężarowych samochodów i przybył do Ju-nan w Chinach bez żadnych przeszkód. Z Rangonu wyruszył dalszy transport /100 tys.ton/ pod konwojem wojsk chińskich. Ponadto płyną liczne okręty ameryk. z dostawami dla Chin.
Ameryk. min.wojny Stimson zakomunikował, że w listopadzie br. wcielone będzie do szeregów 300 tys. ludzi, a dalszych 600 tys. wstąpi do armii od listopada do marca 1941.
Radio tureckie wypowiedziało opinię rządu na wypadek marszu niemieck. w kierunku Turcji. Turcja ponad wszelką wątpliwość stawi zbrojny opór, a grożenie jej losem Belgii czy Holandii jest bezowocne. Ambasador turecki w Moskwie odbył naradę z Mołotowem.
Z Kairo donoszą o 2krotnym bombardowaniu baz w Tubruk, Bardia, Solum, i Gura w Erytreii. Wywołano tam liczne pożary i wybuchy. Na froncie egipskim bez zmian.
Sprostowanie: We wczorajszym numerze zakradła się pomyłka mianowicie o ruchach wojsk "niemieckich" na Bukowinie ma być "sowieckich", a nadto w wiadomościach o głosach opinii japońskiej ma być miast ....przywiduje się analogiczne przymierze między Rosją a Japonią, ma być między Rosją a Ameryką.

Dz.Pol. 18.X.1940

"Krakauer Zeitung" z 16/10 1940
W artykule pt. "Niemiecka dzielnica w Warszawie" podano, że z rozporządzenia szefa dystryktu warszaws.ma być w Warszawie do dnia 31 bm. utworzona zamknięta dzielnica żydowska, która obejmie płn. część Warszawy, dalej - czysto niemiecka, która obejmie płd.-wsch. część miasta aż po Wisłę. Do dnia 31 bm. wszyscy Polacy zamieszkali w dzielnicy żydowskiej czy też niemieckiej mają się przeprowadzić, i wolno im będzie zabrać tylko rzeczy osobiste, pościel i pamiątki rodzinne. Osiedlanie się Polaków w dzielnicy niemieckiej jest surowo zakazane.

"Völkischer Beobachter" z 15/10 1940
Dziennik podaje wywiad korespondenta niemieckiego z gen. Antonescu. Praca nad odbudową Rumunii będzie prowadzona w duchu narod.socjalistycznym, a program jej obejmie w pierwszym rzędzie rozwiązanie kwestii żydowskiej i konfiskatę ziemskich majątków żydowskich.

"Frankfurter Zeitung" z 15/10 1940
W czołowym artykule pt. "Roosvelt i Amerykanie" omawia dziennik walkę wyborczą toczącą się między obu kandydatami. Roosvelta poddał dziennik surowej charakterystyce, Wilkiego natomiast przedstawił jako człowieka trzeźwego i rozsądnego. Autor stwierdza dalej, że opinia amerykańska jest obecnie tak antyniemiecka, że obaj kandydaci chcąc uzyskać przewagę muszą okazywać sympatię dla Anglii i wypowiadać się przeciw reżimowi hitlerowskiemu. Zresztą i ton nastrojów w Ameryce charakteryzuje fakt, że Ameryka mimo że jest krajem neutralnym - ani wewnętrznie ani też nazewnątrz nie okazuje swojej neutralności lecz dostarcza Anglii wszelakiego sprzętu wojennego, wbrew obowiązującym ustawom międzynarodowym.

O RZĄDACH ZDRADY NARODOWEJ

Obecny rząd rumuński, który jest reprezentacją skrajnie nacjonalistycznej Żelaznej Gwardii, zgodził się dobrowolnie na wkroczenie do kraju wojsk niemieckich. Rząd ten jest niczym innym jak ekspozyturą hitleryzmu na Rumunię, jest marionetką Berlina. Jest - nazwijmy go - Rządem Zdrady Narodowej.

Stanowisko "Narodowców" rumuńskich - nie jest stanowiskiem odosobnionym. Prawie w każdym państwie Europy ma Hitler "swoich ludzi". W Belgii są to reksiści, w Holandii - Mussert i jego partia, w Norwegii - Quisling, w Czechach faszystowska organizacja Vlejka, we Francji rolę tę spełniają Petainowie, Lavalowie i Cie, w Hiszpanii gen. Franco, w Anglii - Mosleyowcy, na Węgrzech partia Pfeilkreuslerów. Byłoby zbytnim uproszczeniem sprowadzić te zjawiska tylko do wpływów pieniędzy - choc faktu finansowania pomocy w każdym prawie z tych ruchów możnaby się łatwo doszukać. Obok płatnych agentów są też - co przyznać należy - ideowi przyjaciele hitleryzmu. We wszystkich tych krajach opiera się Hitler na partiach skrajnej prawicy, ugrupowaniach skrajnie nacjonalistycznych, totalistycznych i faszystowskich. Ta międzynarodowa solidarność nacjonalistów różnych krajów jest zadziwiająca. Ludzie mający pełne usta , frazesów, "narodowych", którym nawet myśl o wzniesieniu się poza granice narodowe wydawała się zbrodnią, którzy ustawicznie oskarżali przede wszystkim demokratyczne i robotnicze ugrupowania o "zbrodnie internacjolizmu" - w praktyce niezawahali się poświęcić najprymitywniejszych interesów i honoru własnej ojczyzny - na rzecz wspólnej międzynarodowej solidarności ideologicznej.

Cóż za siła łączy w jednym szeregu nacjonalistę rumuńskiego z hitlerowcem, który oderwał od Rumunii "rdzennie rumuńskie" ziemie, coż za siła każe się wysługiwać narodowcom norweskim czy belgijskim - niemieckiemu najeźdzcy?

Oczywiście wspólna ideologia: nienawiść do ideałów demokratycznych takich jak: wolność, równość - obawa przed postępem świata pracy i utratą przywilejów socjalnych, nienawiść do innych narodów, żydów, masonów, bolszewików i tp. a najważniejsza chęć ucisku słabszych od siebie.

Nie jest rzeczą przypadku, że w obozie przeciwnym znajdują się wielkie demokracje anglosaskie, że Francja demokratyczna walczyła i walczy nadal, że świat pracy krajów okupowanych prowadzi zdecydowaną walkę z wro-

giem, że największy demokrata Ameryki Prez- Roosvelt wypowiedział niedawno dyktaturom wojnę na śmierć i życie. Bo wojna dzisiejsza to wojna ścierających się dwóch prądów ideologicznych. Z jednej strony faszyzm, z drugiej demokracje. Jest to więc wojna, w której musi zginąć brutalna siła a nad światem zapanować Wolność - Równość - Niepodległość.

Jeśli w Polsce - przed wrześniem 1939 były ugrupowania, które w zaślepieniu - wierzmy, nie ze złej woli - sympatyzowały z faszyzmem, to teraz dla każdego Polaka sprawa jest jasna. Quislingów w Polsce niema i nie będzie!

MARTWE DUSZE

Wojna, jak każdy krytyczny moment uwydatnia charakter ludzi i typy zachowania się. Oto z jednej strony widzieliśmy w czasie kampanii wrześniowej bohaterów, których czyny przejdą do nasej historii. Żołnierze rzucający się z granatami ręcznymi na niemieckie czołgi, załoga Westerplatte pod gradem kul trzymająca się na pozycjach na rozkaz wodza, kawaleria pod Kutnem idąca z rozwianym sztandarem na pewną śmierć i wiele innych, - to jeden obraz i jeden typ.

Lecz są jeszcze inni, którzy za największą mądrość i cnotę uważają tzw. "ostrożność" polegającą na spokoju osobistym, skromnej i wygodnej wegetacji i tp. I ci - stanowią drugi typ jako żałosny kontrast w stosunku do pierwszych.

Którzy z nich są naprawdę żywi - czy ci, co polegli, ale imię Polskie ocalili od hańby, czy te "martwe dusze", których płaska egzystencja żadnymi nićmi nie jest związana z historią całego Narodu?

Jest to armia "ostrożnych", zabezpieczonych, tych - co się nigdy nie narażają. Nie potępiamy ostrożności, jako sposobu umożliwienia jakiejkolwiek dziś pracy narodowej. Przeciwnie - uważamy ją za konieczność i obowiązek wszystkich, którzy walczą, działają, tworzą narodową opinię. Ale ostrożność ma być akcesorium pracy, a nie jej zaprzeczeniem, ma towarzyszyć narodowej działalności i narodowej postawie społeczeństwa, a nie być ozyjąś jedyną reakcją na to co się dziś dzieje.

Nie można dziś być wygodnym, "ostrożnym", obojętnym.

Nie można wygodnie przyglądać się z okna, kiedy na ulicy bracia stają oko w oko w niebezpieczeństwem. Kto dziś jest obojętny na tę nieubłaganą walkę Narodu Polskiego z wrogiem, jakież prawo mieć będzie jutro do korzystania z praw obywatela Państwa Polskiego? Los postawił nas wobec ciężkich i trudnych wymagań, Niejednego z nas mają one kosztować i życie. Ale Naród winien wyjść z nich wzmocniony i dorosły do dalszych, wielkich, historycznych zadań, które go czekają.

A tego nie dokonają obojętni i "ostrożni"!

KORZYŚCI PAŃSTW OSI Z PAKTU Z JAPONIĄ

Fakt zawarcia przymierza Berlin-Rzym-Tokio, tak szeroko rozreklamowany miał przynieść tym państwom korzyści względnie bodaj propagandowe efekty. Jak wynika z obecnej sytuacji, spodziewane korzyści przypadły raczej stronom przeciw którym pakt ten był zawarty. Umożliwił on przeciwnikom powzięcie decyzji w stosunku do zakapturzonych wrogów. I tak: Ameryka przybrała zgoła otwarcie wojenną postawę wobec Japonii, wzmocniła swą marynarkę wojenną, obsadziła Pacyfik, Atlantyk i bazy, zarządziła mobilizację kilkudziesięciu tysięcy marynarzy, a ostatnio powszechną mobilizację, która postawi pod broń 16 i pół miliona żołnierzy. Nadto zablokowała ostatecznie Japonię przekreślając jej nadzieje na import surowców bez których walczyć nie może, odwołała swych przedstawicieli dyplomatycznych z Berlina i Rzymu i jest gotowa na każdą prowokację. Anglia zaś w odpowiedzi na pakt, który miał ją zastraszyć otwarła Birmę dla Chin przez którą popłynie tysiące wagonów broni i sprzętu wojennego dla skutecznego prowadzenia wojny z Japonią. Toteż pozycja Chin została niepomiernie wzmocniona a skuteczność jej działań wojennych okaże się niewątpliwie i zaciąży na dalszych losach Japonii. Dodać należy do tego "sukcesu" trójosi fakt ścisłego porozumienia i współpracy wszystkich potęg demokratycznych co do odcięcia dyktatorów od surowców i stworzenie przez te potęgi wielkiego frontu pod hasłem "śmierć dyktaturom!" Oto dotychczasowe jedynie realne korzyści z tego przymierza.

---oooOOOooo---